

Kurier Szczeciński

Nr 79 (7955)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

NIEDZIELA, 5

KWIETNIA
1970 ROKU

WYD. AB

26-IV-1945



Sensacyjne odkrycie

Dokumenty hitlerowskiego oboju śmierci w Dachau odnalezione w Polsce

WARSZAWA PAP. W Polsce dokonano sensacyjnego odkrycia: odnaleziono znaczną liczbę dokumentów, dotyczących hitlerowskiego oboju koncentracyjnego w Dachau. Odkrycie to ma doniosłe znaczenie dla głębszego poznania prawdy o systemie hitlerowskim i dla dalszego ścigania zbrodniarzy.

Porwany samolot wylądował w KRL-D

Studenci - terroryści
nie zostaną wydani

TOKIO PAP. Jak podaje agencja Reutersa, porwany samolot japoński, który w piątek w godzinach południowych wystartował z Seulu, wylądował następnie na terytorium KRL-D. Amerykańskie stacje radarowe śledziły przez cały czas lot maszyny i ustaliły, że wylądowała ona w odległości 35 km na wschód od Phenianu i że stracono z nią kontakt radarowy.

Jak podaje agencja Reutersa, po wylądowaniu na radio Phenian, w sobotę po południu władze KRL-D miały zwrócić Japonii uprowadzonego przez skrajnie lewicowych studentów japońskich samolot pasażerski „Boeing 727” wraz z jego 4-osobową załogą. Według tych źródeł, studenci nie zostaną wydani władzom japońskim. Zwrócili się oni do władz koreańskich, aby pozwoili im pozostać w KRL-D. Jednakże afera porwania samolotu zostanie dokładnie przestudiowana przez władze KRL-D.

WAGA tego odkrycia wiąże się m. in. z faktem, że Dachau — położone niedaleko Monachium — było pierwszym obozem koncentracyjnym w III Rzeszy. Był to tzw. Musterlager — oboz wzorcowy — w którym szkolono SS-manów i funkcyjnych różnych szczebli. Przeszkolenie w Dachau przechodzili m. in. późniejszy komendant Oświęcimia — Hoess i późniejszy komendant Mauthausen — Zierreis.

JAK DOSZŁO do odkrycia? O istnieniu dokumentów dowiedział się przypadkowo w listopadzie ub. roku sekretarz Oddziału Miejskiego ZBOWID w Pile mjr Antoni Jurkiewicz. Dokumenty te jesienią 1945 r. zostały przywiezione do Pili przez byłego powstańca wielkopolskiego, długoletniego więźnia oboju koncentracyjnego w Dachau — Józefa Batorego. Po jego śmierci przechowywane one były przez jego żonę — Zofię, liczącą dziś po nad 75 lat. O istnieniu dokumentów mjr Antoni Jurkiewicz poinformował miejscowego prokuratora. 13 listopada ub. roku Prokuratura Generalna zabezpieczyła cenne materiały i przystąpiła do ich wstępnego przejrzania i posęguwania.

4 bm. zastępcą prokuratora generalnego PRL Henryk Cieśluk przez kazał dokumenty Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

SPRAWOZDAWCA PAP red. M. Kamiński pisze: — Na zestawionych stołach w sali konferencyjnej Prokuratury Generalnej wyłożone zostały cenne i wzruszające dokumenty. Są tu oryginalne kartoteki i księgi

(Dokończenie na str. 2)

Nowe opady śniegu

ZIMA nie ustępuje!

WARSZAWA PAP. Wbrew prognozą, sobota nie przyniosła poprawy pogody. Gęste opady śniegu wystąpiły szerokim pasem od południa ku północy, obejmując swym zasięgiem woj. katowickie, opolskie, część poznańskiego, łódzkiego, gdańskiego, koszalińskiego, a także olsztyńskiego i warszawskiego — powodując różnego stopnia perturbacje nie tylko w komunikacji i transporcie, ale także w rolnictwie i gospodarce miejskiej.

WYSTĘPUJĄCE ze szczególnym nasileniem opady śniegu wzdłuż magistrali węglowej Śląsk — porty, utrudniały zarówno ruch pociągów na tej trasie, jak i prace stacji rozrządowych. O kłopotach z formowaniem pociągów sygnalizowano nadal również ze stacji węzłowych Śląska — zwłaszcza z Łaz, Pyskowic i Częstochowy, a także z węzła łódzkiego, kutnowskiego, bydgoskiego i szczecińskiego.

(Dokończenie na str. 2)

ZALEDWIE rok temu rozpoczęła swoją produkcję Huta Szkła Gospodarczego w Tarnobrzegu, a już dziś mówi się o jej wyrobach z uznaniem, podkreślając wysoką ich jakość oraz estetyczny wygląd. Początkowy program produkcyjny zakładał, że huta będzie zaspokajała wyłącznie potrzeby krajowe. Tymczasem, w związku z setną rocznicą urodzin Lenina — załoga podjęła zobowiązanie wysłania na eksport elektrycznych wyrobów szkła gospodarczego wartości (w przybliżeniu) 100 tys. złotych dewizowych. Tak zrobiono dobry początek. W przyszłości huta będzie produkowała na eksport 70 proc. szkła gospodarczego.

NA ZDJĘCIU: Jadwiga Szymańska — absolwentka Liceum Sztuk Plastycznych pracuje w hucie jako malarka na szkło. W zakładzie cieszy się zasłużeniem dobrą opinią.

(CAF — Piotrowski)

Archeolodzy szczecińscy — do Afryki

MINISTERSTWO Kultury i Sztuki przyznało środki dewizowe na kontynuowanie badań, które archeolodzy szczecińscy za początkowali w 1965 r. w stolicy dawnego królestwa Mali — Niani.

Grupa naszych naukowców pod kierownictwem dyr. Muzeum Pomorza Zachodniego dra Władysława FILIPOWIAKA uda się na kilkumiesięczny pobyt do Gwinei (Niani leży w granicach tego państwa) w jesieni br. Będzie to już trzecia afrykańska wyprawa badawcza archeologów szczecińskich. (Iw)

„Dar Pomorza” w Szczecinie

DO SZCZECINA przyplynieła wczoraj rano z Gdyni fregata szkolna — „Dar Pomorza”. Jednostka przycumowała przy Wybrzeżu Piastowskim (vis a vis Wyższej Szkoły Morskiej) — przy Wałach Chrobrego. Statek przebywać będzie w naszym mieście do 7 bm. Następnie 60 słuchaczy Wydziału Nawigacyjnego Trzyletniego Studium WSM popłynie na jego pokładzie do Warny. „Dar Pomorza” wróci znów do Szczecina na początek lipca br. (awa)

Brandt w USA

WASZYNGTON PAP. W sobotę w godzinach wieczornych przybył do USA z tygodniową wizytą kanclerz NRF, Willy Brandt.

W oświadczeniu złożonym przed odjazdem szef rządu zachodniemieckiego określił swą podróż jako „widoczny wyraz „wypróbowanego partnerstwa niemiecko-amerykańskiego”.

Brandt podkreślił, że jego rozmowy na temat stosunków między Zachodem i Zachodem opiera się na „zasadniczej zgodności poglądów między rządem amerykańskim a rządem federalnym co do treści i metod”.

Brandt odwiedził najpierw w El Paso (stan Teksas) zachodniemiecką jednostkę lotnictwa wojskowego. Następnie spędził dwa dni w rezydencji prezydenta amerykańskiego w Camp David, a w piątek 10 kwietnia spotkał się z prezydentem Nixonem. Po zakończeniu rozmów politycznych kanclerz obserwować będzie start statku „Apollo-13” z Przylądka Kennedy’ego. W sobotę w przyszłym tygodniu powraca on do Bonn.

Pele w niebezpieczeństwie

MEKSYK PAP. Słynny brazylijski piłkarz Pele znajduje się pod ochroną władz bezpieczeństwa. Pele otrzymała anonimowy telefon, iż gwiazda piłkarstwa brazylijskiego zamierzają porwać. W niedzielę reprezentacja Brazylii, przygotowująca się do mistrzostw świata, rozegra mecz w mieście Manaus z reprezentacją stanu Amazonia. Pelemu ma towarzyszyć dwóch strażników.

Akademia w Szczecinie

ŚWIĘTO ludzi w bieli

Odznaczenia dla zasłużonych

Z OKAZJĄ tegorocznego Dnia Pracownika Służby Zdrowia odbyła się wczoraj w Teatrze Muzycznym w Szczecinie akademii wojewódzka, na którą przybyli m. in. członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego: I sekretarz KM PZPR J. Leńart i poseł K. Prusiński, wiceprzewodniczący PWRN W. Śledziński, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR M. Zakrzewski, wiceprzewodniczący PMRN Z. Kubiak.

OBEĆNI byli również: sekretarz WK SD, poseł T. Stądniczeńko, sekretarz WK ZSL M. Trejgis, przedstawiciele towarzystw naukowych służby zdrowia i organizacji społecznych.

Uczestników akademii powitała przewodnicząca Zarządu Okręgowego Pracowników Służby Zdrowia Danuta Montwil, a następnie okolicznościowy referat wygłosił kierownik Wydziału Zdrowia Prez. WRN lek. med. Mikołaj Mucha.

(Dokończenie na str. 2)



Dziś
w numerze:

♦ Wody mogą być czyste! ♦ Moskwy dzień powszedni ♦ Mikrobaedeker ♦

Uroczystości z okazji 20-lecia ZSP

NA ODBYWAJĄCE się wczoraj w Szczecinie środowiskowe obchody 20-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich złożyły się: uroczyste plenarne posiedzenie Rady Okręgowej ZSP, spotkanie byłych przewodniczących i działaczy RO ZSP z komitetem wykonawczym tej rady, koncert galowy oraz bal seniorów w „Kontrastach”.

W PRZEDDDZIE obchodów I sekretarz KW PZPR Antoni Walaśzek przyjął delegację RO ZSP z przewodniczącym Szczepanem Kopycińskim, który przedstawił aktualną problematykę pracy tej organizacji. I sekretarz złożył delegatom serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w pracy i pomyślnych wyników nauczenia.

Gościom studentów na plenum

RO ZSP byli: sekretarz KW PZPR Henryk Huber, kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR Bolesław Klimczyk, rektorzy, dziekani oraz pracownicy naukowo-badawczych wyższych uczelni, przewodniczący ZW ZMS Edmund Adamski, przewodniczący ZW ZMW Jan Dławichowski, byli aktywiści ZSP. Na plenum przybył także wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP Kazimierz Kielan.

REFERAT, omawiający dwudziestoltni dorobek Zrzeszenia Studentów Polskich, przeobrażenia charakteru tej organizacji, osiągnięcia w zakresie kształtowania ideowej postawy młodzieży — w rozwoju działalności naukowo-badawczej przedstawił przewodniczący Rady Okręgowej ZSP Szczepan Kopyciński.

Następnie głos zabrał sekretarz KW PZPR Henryk Huber, który w imieniu Egzekutywy KW PZPR złożył życzenia działaczom ZSP i całej brał studenckiej, stanowiącej jeden z elementów dorobku 25-lecia Ziemi Szczecińskiej.

Z kolei w imieniu kolegium rektorskiego do zebranych zwrócił się rektor Pomorskiej Akademii Medycznej prof. dr Adam Krechowicz, zapewniając o stałej uwadze, z jaką władze szczecińskich wyższych uczelni obserwują pracę ZSP. Z upoważnienia Rady Naczelnej ZSP podziękowania dla wojewódzkiej instancji partyjnej, władz administracyjnych i kadry naukowej za okazaną tej organizacji pomoc i życzliwość przekazał wiceprzewodniczący RN ZSP Kazimierz Kielan. O współpracy organizacji młodzieżowych mówił na wczorajszym plenum przewodniczący ZW ZMS Edmund Adamski.

Z okazji 20-lecia ZSP Prezydium WRN przyznało 5 osobom odznaki Gryfa Pomorskiego. Z rąk sekretarza Prezydium A. Grabskiego otrzymali je: J. Bledowski, A. Szukowski, Z. Sobiechowski, J. Kubicki i J. Werner. Natomiast K. Kielan przekazał przypięte przez Radę Naczelną ZSP Złote Odznaki tej organizacji J. Pobosze, K. Za-

wistowskiemu i S. Tarnowemu oraz Srebrną — T. Pyskowski. Radę Naczelną uhonorowała z okazji jubileuszu odznakami pamiątkowymi: doc. dr Jana Kortasa — dziekana Wydziału Lekarskiego PAM, Zdzisława Czaplńskiego — redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego”, redaktor Alinę Głowacką-Makosową z Polskiego Radia, doc. dr Zygmunta Zielińskiego z Politechniki oraz mgr Czesława Kwiatkowskiego z Wyższej Szkoły Rolniczej.

O GODZ. 19 w Sali Kameralnej Zamku rozpoczął się uroczysty koncert, na który przybyli: I sekretarz KW PZPR Antoni Walaśzek z małżonką, sekretarz KW PZPR Henryk Huber, kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR Bolesław Klimczyk. W koncercie wystąpił Chór Politechniki, Studio Miniatur i Studio Pantomimy PS, studenckie zespoły muzyczne, wokalne, recytatorskie oraz — gościnie — aktorzy warszawskiego klubu „Stodoła”. (JF)

ROZSZERZENIE SYSTEMU agencyjnego w handlu i gastronomii

WARSZAWA PAP. Prezydium Rady ustaliło ostatnio podstawowe i jednolite zasady dotyczące form i zakresu działalności agencyjnej w gastronomii, handlu detalicznym i niektórych usługach.

AKTUALNIE w kraju na zasadach agencyjnych pracuje ok. 3 tys. uposażonych zakładów gastronomicznych. W handlu detalicznym mamy obecnie ponad 20 tys. agencyjnych sklepów i punktów sprzedaży. Udział agencyjnego handlu detalicznego w ogólnych obrotach wynosi ok. 8,5 proc.

KILKULETNIE doświadczenia i wyniki działalności placówek gastronomicznych i handlowych, prowadzonych według zasad agencyjnych, uzasadniają rozwój tej formy względu na osiagane przez nią wyniki w obsłudze ludności. System agencyjny, polegający na powierzeniu uposażonych punktów gastronomicznych i handlowych agentom z udzieleniem im pewnych uprawnień i samodzielności w gospodarowaniu oraz przy pełnej odpowiedzialności za przekazywane w użytkownikom, daje bowiem możliwość elastyczniejszego działania

wymienionych punktów, uproszczenia w prowadzeniu rozliczeń, dodatkowego zatrudniania członków rodziny itp.

Jeśli chodzi o rodzaje i wielkość placówek, które mogą być prowadzone według wymienionych zasad, to nie wyklucza się możliwości powierzenia pracownikom agencyjnym również zakładów gastronomicznych wyższych kategorii oraz ze sprzedaży napojów alkoholowych; sklepów o obszarze 3-osobowej i niewielkich obiektów handlowych nowo wybudowanych. Dotyczy to zwłaszcza punktów w miejscowościach, dzielnicach i osiedlach, tzw. rozwojowych lub na terenach turystyczno-wypoczynkowych. Dotyczy to również placówek, które powierzenia pracownikom agencyjnym należą do dyktacji przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych, przy czym podstawa powierzenia im być rachunek ekonomiczny i względy społeczne. Dla zapewnienia stabilizacji działalności gospodarczej osobom, które prowadzić mają punkty agencyjne, umowy z nimi będą zawierane na czas nieograniczony.

PONIEWAŻ system agencyjny jest jedną z form organizacji, zarządzania i kierowania uposażeniami zakładami i sklepami, osoby prowadzące te placówki będą mogły w ustalonym zakresie korzystać z uprawnień pracowniczych, podobnie jak zatrudnieni w innych jednostkach uposażonych. I tak okres prowadzenia placówki agencyjnej zaliczany im będzie do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu oraz niektóre inne świadczenia z tytułu umowy o pracę.

Na Odrze

Barki ruszyły

2 KWIEŹNIA br. Żegluga Szczecińska znowu komunikację na Odrze. Barki tego armatora zaczęły zatem przewozić towary, głównie kruszywo, w rejonie Szczecina. Jak dotychczas przewożone w Żegludze Szczecińskiej, przewiduje się, że żegluga pasażerska rozpocznie się pod koniec kwietnia lub na początku maja. Na tym etapie kryzysu żegluga tor wodny Szczecin — Swinoujście uniemożliwiała wznowienie komunikacji pasażerskiej. (awa)

PLEBISCYT TRWA!

NA ZYCZENIE licznych Czytelników drukujemy dziś dodatkowy kupon konkursowy „MISTER SZCZECIN 25-LECIA”. Jednocześnie przypominamy, że w tym jubileuszowym roku do zaszczytnego tytułu pretendują: budynek przy ul. Wyżwolenia (największy w Szczecinie), nowe budynki przy: al. Wojska Polskiego, przy ul. Odrowąża i na osiedlu „Skarpa”. Pozostawiali kandydatami są: Dąb Górsz przy ul. Felczaka, budynek Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa przy ul. Orlim, kino „Kosmos” i bar „Extra”. Zdjęcia i charakterystyki obiektów publikowaliśmy w świątecznym numerze „Kuriera”. PRZYPOMINAMY, że kopony z propozycjami należy przysłać pod adresem: „Kuriera Szczecińskiego” pl. Holdu Pruskiego 8, z dopiskiem „Mister 25-lecia” w terminie DO DNIA 15 KWIEŹNIA br.

Kupon konkursowy

„Mister Szczecina 25-lecia”

głosuję na

Nr — — —

Imię i nazwisko

Adres

Święto ludzi w bieli

(Dokończenie ze str. 1)

— ŚWIĘTO ludzi w bieli obchodzimy w tym roku na trzy tygodnie przed doniosłą rocznicą XXV-lecia wyzwolenia Szczecina. Jest to okazja do podsumowania osiągnięć służby zdrowia i wyrażenia uznania za ofiarą i pełną poświęcenia pracę 15-tysięcznej szerszy lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów. W ciągu minionego półrocza zorganizowano w naszym województwie odpowiedni system ochrony zdrowia, polegający na szerokim udostępnieniu opieki lekarskiej, bezpłatnym leczeniu chorób społecznych, niekiedy chorób zakaźnych, świadczeń typu profilaktycznego.

Szczecińska służba zdrowia dysponuje dziś pokątną bazą diagnostyczną, ma swoje własne ośrodki skrupiętym cenionych w kraju naukowców. W szpitalach i przychodniach pracuje 1669 lekarzy, 443 dentystów i 223 farmaceutów. Lecznictwo zamknięte dysponuje 469 łóżkami szpitalnymi, zbudowano 31 Wielkich Ośrodków Zdrowia, mamy dobrze rozwiniętą sieć stać po gotowia ratunkowego i stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Podczas wczorajszej akademii zasłużeni pracownicy służby zdrowia otrzymali wysokie odznaczenia państwowe i resortowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała lek. med. Alicja Lackorzyska. Złoty Krzyż Zasługi wiceprzewodniczący PWRN W. Śledziński udekorował m. in.: pielęgniarkę Marię Szczyt-Niemowicz, ekonomistkę ze Szczecińskiego Zarządu Aptek Edmunda Machowicza i pielęgniarkę z punktu felczerskiego w Sielsku Adama Adamowa. Kilkadziesiąt osób otrzymało Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, Odznaki Gryfa Pomorskiego, a także odznaki resortowe i związkowe.

W ub. piątek natomiast, podczas uroczystej dekoracji odznaczeniami państwowymi w Belwederze, m. in. Lucyna Piątek — pielęgniarka Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Szczecinie otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a starszy asystent PAM Józef Adamowicz otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. (h. s.)

(CAF-Kraszewski)

Obuwie ze Słupska

Oddane do eksploatacji Północne Zakłady Obuwia w Słupsku produkują już trzeci milion butów dla dzieci, pań i panów. Na tegorocznych Wiosennych Targach w Poznaniu, ten najmłodszy zakład obuwniczy w kraju odniósł wielki sukces. Jego targowa oferta — 700 tys. par butów o modnych wzorach — została sprzedana w ciągu 2 dni. Słupska kolekcja za wysoką jakość wyrobów i efektywne wzory, zdobyła II miejsce na tegorocznych Targach.

Na zdjęciu: modne pantofelki z północnych Zakładów Obuwia.

Sensacyjne odkrycie

(Dokończenie ze str. 1)

wieźniów obozu hitlerowskiego w Dachau — i to niemal kompletne. Jak wiadomo, przez oboz w Dachau przeszło ok. 160 tys. więźniów. Odnalezione kartoteki i księgi obejmują łącznie 136 171 nazwisk — od numeru 1 do numeru 149 268. Odnalezionych zostało również 6 skrzyń zawierających opracowaną już po wyzwoleniu obozu kartotekę z nazwiskami więźniów. Wśród obecnych na sali jest — tak się złożyło, choć nie jest to w Polsce czymś wyjątkowym — dwóch pracowników Prokuratury Generalnej, którzy byli niedługo więźniami Dachau: prok. Tadeusz Olszewski i st. radca Stefan Rut-

kowski. Informując o tym, prok. Franciszek Rafalowski z Prokuratury Generalnej stwierdza, że również ich nazwiska znajdują się w odnalezionej, oryginalnej kartoteczce obozowej i wyjmując z ułożonych alfabetycznie dziesiątków tysięcy różnorodnych kartek, dwie — różowe — ich właśnie dotyczą.

JEST również 17 paczek, zawierających oryginalne, wypełnione przez więźniów kwestionariusze, 4 tomy ksiąg wieźniów Polaków i Żydów zmarłych w Dachau, 2 skoroszyty z dokumentami dotyczącymi obozu.

WSZYSTKIE te dokumenty mają ogromną wartość. Na ich podstawie można w odniesieniu do wielu osób ustalić czasokres ich przebywania w obozie w Dachau oraz ich losy. Z całą pewnością zostaną one wykorzystane dla dalszego ścigania zbrodniarzy hitlerowskich oraz bardziej dokładnego ustalenia prawdy historycznej o obozie koncentracyjnym w Dachau.

Zima nie ustępuje

(Dokończenie ze str. 1)

Nigdzie jednak nie zanotowano utknięcia pociągów w zaspach, chociaż Nord-Orient z Bu dapesz przybył z opóźnieniem 4,5-godzinny, a „Chopin” z Pragi i Wiednia sponad 3-godzinny.

POGORSZYŁA SIĘ sytuacja na wielu drogach, gdyż na niektórych odcinkach zasypany są 2 m. Szczególnie trudne warunki, a zatem komplikacje w połączeniach autobusowych, wystąpiły w woj. edańskim, warszawskim i częściowo łódzkim. Np. w rejonie Konińskiego Okręgu Przemysłowego, gdzie głównym środkiem komunikacji są autobusy PKS, w sobotę nie dowieźono na ranne zmiędo kopalni węgla brunatnego „Gostawice”, „Kazimierz” i „Pawłów” znacznej liczby górników z okolicznych miejscowości. Wiele autobusów utknęło w zaspach.



Kulminacyjny punkt uroczystości 25 rocznicy wyzwolenia Węgier

Wielka defilada wojskowa i parada młodzieży w Budapeszcie

BUDAPEST PAP. Punktem kulminacyjnym trwających w Budapeszcie uroczystości, związanych z 25 rocznicą wyzwolenia Węgier — była imponująca defilada sił zbrojnych Węgierskiej Armii Ludowej, która odbyła się w sobotę 4 bm., w dniu święta narodowego Węgier, na placu Dozsa Gyorgy.

DEFILADĘ oglądała cała stolica Węgier. Trybuna i graniczące z placem ulice, w samym sercu Budapesztu wypełnione były przez mieszkańców stolicy i tysiące gości. Jak się oblicza, wzdłuż trasy defilady zgromadziło się około 200 tys. osób. Ci, którzy nie zmieścili się na placu Dozsa Gyorgy i przyległych ulicach, oglądali defiladę na ekranach telewizorów.

NA TRYBUNIE honorowej zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych z przewodniczącym Rady Przewodniczącej WRL — Pálom Losoncziem, pierwszym sekretarzem KC WSPR — Jánosem Kadarem i premierem Jenőem Fockiem. Obecnie były partyjno-rządowe delegacje krajów socjalistycznych, a wśród nich delegacja polska: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kluzka i Tadeusz Hański.

Minister Obrony Narodowej WRL gen. Lajos Czinege po przyjeździe na portu i krótkim pozdrowieniu żołnierzy i oficerów wystąpił oświadczenie oświadczenie. Stębnął dziękczynny hymn narodowy, powitaniem wstrząsała 25 salw artylerijskich. Przed trybuną defilują pierwsze oddziały, za którymi poszła policja szandarowa i grupy wojskowe w strojach z różnych epok historii Węgier.

NA TLE rozśnieżonego nieba — klucze samolotów odrzutowych, myśliwców i bombowców, najnowsze typy maszyn.

Przy niemiłych oklaskach zgromadzonych tłumów przecią-

niecki i pionierzy, obdarowując dostojników państwowych i delegacje zagraniczne kwiatami, po czym rozpoczęła się parada 60-tysięcznej rzeszy młodych — członków Węgierskiego Związku Młodzieży Komunistycznej oraz sportowców.

Po zakończeniu defilady w Sali Myśliwskiej parlamentu odbył się uroczysty obiad, wydany przez KC WSPR oraz rząd WRL na cześć delegacji partyjno-rządowych przybyłych na uroczystości 25 rocznicy wyzwolenia Węgier.

Skandynawskie problemy

Skomplikowana sytuacja w Finlandii

CHOC OD wyborów parlamentarnych w Finlandii minęły już prawie trzy tygodnie, nadal nie wiadomo jaki będzie skład koalicji rządowej, przy czym coraz mniej jest pewny powrót do koalicji centro-lewicowej, która sprawowała władzę dotychczas.

Gotowość uczestniczenia w koalicji zgłosiły wszystkie partie polityczne, zarówno lewica i centrum, jak i prawica. Partie prawicowe, które uważają, że są zwycięzcami ostatnich wyborów, z wyjątkiem centrum, domagają się utworzenia takiego gabinetu, w którym będą miały zapewnioną większość i fotel premiera, przy czym prawica godzi się na udział w takiej koalicji zarówno socjaldemokratów jak i partii centrum, odmawia współpracy z komunistami.

Z kolei lewica, a więc i komuniści i socjaldemokraci kategorię odmawiają współpracy koalicyjnej nie tylko z Partią Wiejską Vennamo, lecz także z konserwatystami. Lewica domaga się utworzenia koalicji centro-lewicowej z udziałem Partii Centrum, przy czym socjaldemokraci wysuwają postulat, że jako największej frakcji parlamentarnej przysługuje jej fotel premiera, na które to stanowisko pragnie ta partia desygnować dotychczasowego szefa rządu, Mauno Koivisto.

Jak jednak stwierdzają obserwatorzy polityczni powrót do koalicji centro-lewicowej ma obecnie coraz mniejsze szanse powodzenia. Sytuacja komplikuje stanowisko Partii Centrum, w której w coraz większym stopniu zdobywa wpływy skrzydło prawicowe, postulujące przejście centrystów do opozycji.

Jżeli koalicja centro-lewicowa nie dojdzie do skutku partie lewicowe, komuniści i socjaldemokraci zapowiedzieli przejście do opozycji. Należy się wówczas liczyć z powstaniem mniejszościowego rządu prawnicy, nie mającego jednak oparcia w parlamencie. Oznaczaloby to powrót do sytuacji sprzed 1966 r. do ciągłych zmian gabinetowych, braku stabilizacji politycznej i gospodarczej.

Mimo niejasnej sytuacji obserwatorzy polityczni nie przewidują rozpisania nowych wyborów do parlamentu, ostatni sukces prawnicowo-ekstremistycznej Partii Wiejskiej Veiko Vennamo budzi obawy, że w ponownym głosowaniu partia ta mogłaby jeszcze powiększyć swój stan posiadania, a to nie odda, na które to stanowisko pragnie ta partia desygnować dotychczasowego szefa rządu, Mauno Koivisto.

czasowego szefa rządu, Mauno Koivisto.

Jak jednak stwierdzają obserwatorzy polityczni powrót do koalicji centro-lewicowej ma obecnie coraz mniejsze szanse powodzenia. Sytuacja komplikuje stanowisko Partii Centrum, w której w coraz większym stopniu zdobywa wpływy skrzydło prawicowe, postulujące przejście centrystów do opozycji.

Jżeli koalicja centro-lewicowa nie dojdzie do skutku partie lewicowe, komuniści i socjaldemokraci zapowiedzieli przejście do opozycji. Należy się wówczas liczyć z powstaniem mniejszościowego rządu prawnicy, nie mającego jednak oparcia w parlamencie. Oznaczaloby to powrót do sytuacji sprzed 1966 r. do ciągłych zmian gabinetowych, braku stabilizacji politycznej i gospodarczej.

Mimo niejasnej sytuacji obserwatorzy polityczni nie przewidują rozpisania nowych wyborów do parlamentu, ostatni sukces prawnicowo-ekstremistycznej Partii Wiejskiej Veiko Vennamo budzi obawy, że w ponownym głosowaniu partia ta mogłaby jeszcze powiększyć swój stan posiadania, a to nie odda, na które to stanowisko pragnie ta partia desygnować dotychczasowego szefa rządu, Mauno Koivisto.

Z dnia na dzień Brandt w USA

Z DUŻYM zainteresowaniem oczekują obserwatorzy polityczni przebiegu rozmów, jakie przeprowadzi w Stanach Zjednoczonych kanclerz NRF, Willy Brandt, gdyż nie wątpliwie mogą one wykazać subtelne (a może i mniej subtelne) przesunięcia w dotychczasowym układzie sił na atlantyckiej szachownicy.

Z chwałą odejścia de Gaulle'a, którego prestiż znalazł odbicie w europejskiej i światowej randze Francji, w sytuacji kiedy zmniejszono się zaangażowanie Wielkiej Brytanii w polityczne problemy współczesnej doby — niewątpliwie zwiększyła się szansa Niemiec zachodnich na wypełnienie powstałych w ten sposób luk. Jest to tym bardziej realne, że zarówno strona niemiecka jak i amerykańska podkreślają zgodność, iż w przeważającej liczbie problemów, dotyczących zarówno stosunków dwustronnych, jak i szerszych zagadnień, panuje między nimi idealna harmonia.

W różnych płaszczyznach przebiegają się związane z tym obawy innych sojuszników NATO. Niektórzy — mówi się zwłaszcza o kołach brytyjskich — obawiają się, żeby Brandt „nie posunął się za daleko” na drodze odprężenia ze Wschodem, chociaż sam kanclerz systematycznie rozprasza takie obawy. Inni — na przykład w Paryżu — obawiają się umocnienia roli Niemiec zachodnich w ogóle — czy to z uwagi na wspomnianą przeszłość, czy też na obecną grę o hegemonię w Europie zachodniej. Te ostatnie obawy mają w dodatku silne podstawy w płaszczyźnie gospodarczej.

Jakże charakterystyczny jest w tej sytuacji głos dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, który stwierdza: „Ostatnio wydaje się, że nie tylko dla Paryża na plan pierwszy wysuwa się podstawowe prawo współgłosu w kwestii niemieckiej — prawo dzięki któremu

można się przeciwstawić ewentualnej samowolnej działalności Bonn”.

Obserwatorzy nie sądzą, żeby spotkanie Nixon — Brandt mogło przynieść jakiegoś poważniejszego rewelacje. Niemniej jednak istotne znaczenie będą mieć te właśnie drobne na pozór odchylenia na barometrze stosunków USA—NRF.

Z. ART.

Wybuch w kopalni czechośłowackiej

Zginęło 26 górników

PRAGA PAP. W piątek na nocnej zmianie w kopalni Paskov w Ostrowsko-Karwińskim Zagłębiu Węglowym doszło do eksplozji gazów. Na miejsce wypadku natychmiast pospieszyły zespoły ratownicze i specjalna komisja Urzędu Górniczego Okręgu Ostrowsko-Karwińskiego, które podjęły trwające do tej pory prace ratunkowe. W najbliższej okolicy wybuchu było 28 górników, 26 zginęło, dwóch uratowano.

Po porwaniu

ambasadora NRF

Nowe żądania partyzantów gwatemalskich

Oświadczenie Bonn

BONN PAP. Niemiecka Republika Federalna oświadczyła, iż odmowa rządu Gwatemali wypuszczenia na wolność więźniów politycznych i wypłacenia okupu w zamian za uwolnienie przez partyzantów porwanego ambasadora NRF, Karla von Spreta, jest „nie do przyjęcia”.

Rzecznik rządu zakomunikował w sobotę, iż specjalny wysłannik NRF Wilhelm Hoppe, który wyjechał do Gwatemali, przekazał ten punkt widzenia NRF rządowi gwatemalskiemu. „Uważamy, że zobowiązania wynikające z norm prawa międzynarodowego, a mianowicie, by gwarantować bezpieczeństwo dyplomatów państw obcych, powinny mieć pierwszeństwo przed normami prawa państwowego” — powiedział rzecznik.

Jak wiadomo, po odmowie rządu Gwatemali zwolnienia 17 więźniów politycznych, partyzanci wysunęli nowe żądania: domagają się zwolnienia 20 więźniów politycznych oraz okupu w wysokości 700 tys. dolarów w zamian za wypuszczenie ambasadora NRF.

Rząd Gwatemali odrzucił również nowe żądania.

Ślub włoskiego proboszcza

RYM PAP. W kościele w Katanii na Sycylii odbył się ślub, ślub Filippo Calafiore — 36-letniego księdza ze zgromadzenia Salezjanów z 26-letnią Marianną de Grandis, absolwentką wydziału na tematki miejscowego uniwersytetu. Pan młody otrzymał dyspensę papieską, która umożliwiła mu zawarcie małżeństwa w kościele. Ze niaże się, zrezygnował on ze stanu duchownego.

Filippo Calafiore jest piętnastokrotnym włoskim, który ożenił się w tym roku na podstawie dyspensy papieskiej. Szósty duchowny kandydat do małżeństwa — ksiądz Pio Ottenio, proboszcz parafii św. Stefana w Montemagno, zamierza się poślubić, pozostając nadal duchownym. Powiadomił on swych parafian o tej decyzji w czasie kazania po niedzielnej sumie, przedstawiając im równocześnie swą na rzecz — Clare Panizzolo, która siedziała w pierwszej ławce. Ksiądz Ottenio został natychmiast po tym wydarzeniu zawieszony przez biskupa w czynnościach, ale większość parafian wzięła go w obronę, domagając się od kurii, aby pozostał proboszczem.



SYTUACJA W IRLANDII POŁOŃCZEJ

▲ Sytuacja w Irlandii Północnej ulega dalszemu pogorszeniu, wzrosło napięcie i oburzenie wśród jej mieszkańców. Od piątku wieczór na ulicach miast Irlandzkiej każdego przechodniowi może grozić śmierć od kuli karabinowej. Jest to rezultat oświadczenia gen. Iana Freelanda, dowódcy stacjonujących w Irlandii Północnej wojsk brytyjskich, który zapowiedział, że jego żołnierze będą strzelać bez ostrzeżenia ostrymi nabojami do demonstrantów.

Wkrótce po północy z piątku na sobotę w zamieszanej przez protestantów dzielnicy Belfastu wybuchła bomba, która zniszczyła sklep z meblami należący do burmistrza miasta.

W sobotę w godzinach rannych zanotowano w Belfastie dalsze eksplozje, zwłaszcza w centrum miasta w dzielnicy handlowej.

ZAKAZ REKLAMOWANIA PAPIEROSÓW PRZEZ RADIO I TELEWIZJĘ USA

▲ Prezydent Nixon podpisał zatwierdzony przez obydwie izby Kongresu USA projekt ustawy, dotyczący zakazu reklamy wyrobów tytoniowych przez radio i telewizję. Ustawa wejdzie w życie z dn. 1 stycznia 1971 r. Zobowiązuje ona również producentów do zmiany na wszystkich opakowaniach z papierosami napisu:

„Uwaga: Departament Zdrowia twierdzi, że być może palenie papierosów jest szkodliwe dla zdrowia” na napis: „Departament Stanu uważa, że palenie jest szkodliwe dla zdrowia”.

RAUL CASTRO W MOSKWIE

▲ W sobotę na zaproszenie ministra Obrony ZSRR, marszałka Andrieja Greckiego przybył do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni minister Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby Raul Castro Ruz.



Trzymamy kciuki za Pogoń!

Piłkarskie boje na wszystkich frontach

W DZISIEJSZĄ NIEDZIELĘ odbędzie się kolejna seria spotkań mistrzowskich I, II i III ligi piłkarskiej. Rusza też do boju liga okręgowa, wystartują klasa A i I liga juniorów.

ROZGRYWKOM o mistrzostwo piłki nożnej w tym sezonie — orzeczalniej na razie — mniejsze zainteresowanie niż w poprzednim. Nie dziwnego. Cała uwaga kibiców skupiona jest na występach naszych reprezentacji w szrankach europejskich pucharów. Puchary pucharów, ale i liga też ma swoje prawa. Toteż obojętności po emocjach dnia dzisiejszego mogli już ze spokojem obserwować zmagania drużyn pierwszego frontu.

SZCZECIŃSKICH kibiców interesuje przede wszystkim mecz wyjazdowy Pogoni, która o godz. 15.30 spotka się ze Śląską w Bytomiu. Zdaniem komentatora katowickiego „SPOR TU”, pojedynek ten ma istotne znaczenie dla układu czołówek

tabeli i jej dalszych rejonów. Drużyna Anzoka i Broja w razie ewentualnego zwycięstwa znowa się punktami z przodów. Tak czy inaczej, zagrożenie spadkiem portowej powinno być wymagającym egzaminem, z czego zapewne zdają sobie sprawę poloniści, pomni porażki 1:4 w Szczecinie!!!

Trener Eugeniusz Ksoł jest optymistą i uważa, że Polonia jest najlepiej przygotowana do sezonu. czego dowodem porażka bytomian na własnym boisku z Gwardią i późniejsze minimalne zwycięstwo nad Cracovią. Zwycięstwo szczecińskie jest więc jak najbardziej realne, chociaż remis wywieziony ze Śląska będzie także sukcesem. Sezonowym pojedyunkiem będzie o Holub z Warszawy.

W I lidze piłkarskiej grają dziś ponadto Wisła z Zagłębiem Sosnowiec, Ruch z Cracovią, Zaglebie Wałbrzych ze Stalą oraz Odra z Szombierkami. Spotkania Górnik z Gwardią i Legii z GKS zostały ze zrozumiałych względów przeniesione na 8 kwietnia.

NA FRONTIE II-LIGOWYM poza szczecińskim spotkaniem Arkonii z wrocławskim Śląskiem (godz. 12 w Łasku) grają: MKS z Olimpia, Unia R. z ROW, Włókniarz z Unią T., Garbarnia z Motorem, Mielec z Stal z Hutnikiem, Zawisza z ŁKS i Urania z Górnikiem Wałbrzych.

W III LIDZE PIŁKARSKIEJ, rezerwy szczecińskiej Pogoni podejmują u siebie Bałtyk z Gdyni (o miejsce w tabeli), a barłonecka Pogoń, znajdującą się na ostatniej pozycji, wyjechała do Kujawki (Włocławek).

KIBICOM PIŁKARSKIM przypominamy też, że aktualnym liderem ligi okręgowej jest niedawny zdobywca Pucharu „Kuriera Szczecińskiego” zespół piłkarzy Czarnych, a w klasie prowadził Grunwald Choszczno (również uczestnik rozgrywek piłkarskich o Puchar „Kuriera”), a w I lidze juniorów — szczecińska Arkonia. (a)

O Puchar Michałowicza

WCZORAJ na stadionie Czarnych rozpoczął się przedostatni turniej strzelecki półfinału, rozgrywek w piłce nożnej juniorów o Puchar Michałowicza.

W pierwszym meczu dnia drużyna Poznania uległa 1:2 Gdańskowi. Pojedynek pomiędzy zespołami Szczecina i Bydgoszczy zakończył się remisem 1:1 (1:1).

Aktualnie w rozgrywkach półfinału strzeleckiego, z którego do dalszych gier Pucharu Michałowicza awansują dwa zespoły — prowadzi reprezentacja Szczecina przed Gdańskiem. (g)

Ping-pongowe MP juniorów otwarte

Dziś wielki finał

W HALI SPORTOWEJ przy ul. Narutowicza nastąpiło wczoraj uroczyste otwarcie indywidualnych MP juniorów w tenisie stołowym na 1970 r. oraz ogólnopolskiego turnieju młodzików w tej dyscyplinie.

Dąbie - Czarni Słupsk w meczu towarzyskim

DZIS w niedzielę, o godz. 19 w hali przy ul. Narutowicza, kibice boku przeżywać będą kolejne emocje, tym razem jednak tylko w wydaniu towarzyskim.

Ruchliwa sekcja sportowa KS DĄBIE zapisała na rewanż CZARNI NYCH ze Słupska, z którym przegrała na wyjeździe 7:13. Startować będą juniorzy i seniorzy (drużyna kombinowana). W zespole DĄBIA wystąpią wszyscy czołowi gracze, dla których spotkanie będzie ważnym sprawdzianem formy. (a)

Szachowy mecz stulecia

TRZECIA runda rozgrywanego w Belgradzie szachowego meczu stulecia ZSRR — „reszta świata” zakończyła się zwycięstwem przeciwników drużyny radzieckiej 6:4. Po trzech rundach prowadzi jednak nadal ZSRR 15,5:14,5 pkt.

Puchar Polski w koszykówce mężczyzn

Dwa zwycięstwa portowców

W PIĄTEK, rozpoczął się w hali WDS turniej koszykówki mężczyzn z cyklu rozgrywek o Puchar Polski. W imprezie, obok gospodarzy — II ligowej Pogoni, uczestniczą również I ligowe drużyny gdańskie — wicemistrz kraju GKS Wybrzeże i Spójnia oraz zespół bydgoskiego Zawiszy, były II-ligowiec.

W PIERWSZYM dniu zawodów portowcy pokonali 95:72 Zawiszę. W spotkaniu tym szczecińskie wyrażnie górowali nad swoimi rywalami. W zespole Pogoni dobrze zagrali: Balczewski, Czerwinski i Siołmiński. W drugim meczu portowcy pokonali GKS Wybrzeże, który przyjechał do Szczecina w osłabionym składzie (m.in. bez kadrowiczów Jurkiewicza i Ceglinskigo) wygrał 92:71 ze Spójnią.

WCZORAJ odbyły się kolejne mecze turnieju, z którego dwa najlepsze zespoły awansują do dalszych gier. Koszykarze POGONI zmierzli w sobotę z gdańską SPOJNIĄ.

Mecz zakończył się zwycięstwem portowców 90:68 (38:33). Nasza dru-

żyna zagrała wczoraj na dobrym poziomie, będąc przez cały czas w spotkaniu zespołem lepszym od byłego I-ligowca. Portowcy strzelali wczoraj z różnych pozycji. Większość ich strzałów trafiała cel. Koszykarze szczecińscy skutecznie walczyli również w obronie, z powodzeniem torpedując wiele akcji swoich rywali.

W drugim meczu dnia GKS Wybrzeże pokonał 96:85 Bydgoszcz. Dzięki zwycięstwom nad Spójnią i Zawiszą zespoły Pogoni i GKS Wybrzeże awansowały do dalszych gier. Koszykarze POGONI dziś w ostatnim dniu turnieju walczą z drużyną Zawiszy ze Spójnią i Pogoni z Wybrzeżem. (a-gr)

Imprezy sportowe

- Godz. 9 — hala sportowa przy ul. Narutowicza — mistrzostwa Polski juniorów w tenisie stołowym.
- Godz. 9 — sala gimn. przy al. Piastów 6 — d. c. mistrzostwo okręgu najmłodszych szermierzy.
- Godz. 10 — stadion Czarnych (boisko boczne) — I liga juniorów w piłce nożnej Czarni — Błękitni.
- Godz. 10 — stadion Czarnych (boisko główne) — zawody półfinałowe z cyklu o puchar Michałowicza: Poznań — Bydgoszcz, następnie Gdańsk — Koszalin.
- Godz. 10.30 — hala WDS przy ul. Polczaka — finał turnieju koszykówki mężczyzn o puchar Polski: Spójnia — Zawisza Bydgoszcz, Pogoń — Wybrzeże Gdańsk.
- Godz. 11 — boisko przy ul. Kordeckiego — II liga juniorów w piłce nożnej: Chrobry II — Polonia Płoty.
- Godz. 11.30 — stadion Pogoni — II liga międzywojewódzka w piłce nożnej: Pogoń — Bałtyk Gdynia.
- Godz. 11.30 — boisko przy ul. Potulickiej — I liga juniorów w piłce nożnej: Pionier — Stal Lińsk.
- Godz. 12 — sala gimn. WSR — liga międzywojewódzka w siatkówce kobiet: AZS — Warta Górz.
- Godz. 12 — stadion Arkonii — II liga w piłce nożnej: Arkonia — Śląsk Wrocław.
- Godz. 14 — stadion Arkonii — liga okręgowa w piłce nożnej: Arkonia — Flota Świnoujście.
- Godz. 15 — Lasak Arkonicki — eliminacje do mistrzostw Polski na przełaj w kolarstwie (juniorzy).
- Godz. 15.30 — boisko przy ul. Potulickiej — liga okręgowa w piłce nożnej: Pionier — Światowid Łobez.
- Godz. 19 — Łódź — o wejście do II ligi hokejowej: Sparta — Bzura Chodaków.
- Godz. 19 — hala sportowa przy ul. Narutowicza — rewanżowy towarzyski mecz boleserski: Dąbie — Czarni Słupsk.
- W KAMIENTU POM. o godz. 14 mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A: Gryf — Orzeł Trzcinieko — Zdrój

GEORGES SIMENON



69

— Czy ona sama pisała te listy?

— Tak. Wręczyła ją mecenasowi Rabut z prośbą o przekazanie panu możliwie najszybciej. Dorzuciła jeszcze jedno słowo, które trudno odczytać. Lista pisana ołówkiem, na lichym papierze. So... Tak. To dwa R. Sorry...

Zdarzało się, że niekiedy rozmawiali po angielsku. Sorry! Wybacz mi.

Przeglądał się Colette, która go obserwowała, podziękował, położył słuchawkę.

— Pani niebyle poruszona tym przesłuchaniem?

— Kiedyś zaś otworzyła szeroko oczy:

— Przepaszam. Zaczynam mówić do ciebie pani. Czy bardzo cię poruszyło, że czasem sypiamy ze sobą.

— To nikogo nie obchodzi.

— Tak człowiek myśli. Każdy wyobraża sobie, że jego życie należy do niego. Potem przychodzą jakieś wypadki i wszystko wystawiają na widok publiczny.

Dorzuć z ironią:

— Ja wystawiłem!

— Bo cię to?

— Nie.

— Czy to nie poza?

— Przysięgam ci, że te samice mogą sobie spać z całym światem i nie mieć to nie wzrusza.

Biedna Colette! Była i pozostała sentymentalna. Mogłaby być jedną ze zwyczajnych czytelniczek „Ty”. Musiała być jedną z tych rzadkich, pośród personelu, które brały tygodnik na poważnie.

Wolałaby widzieć go złamanego. Położyłby wtedy głowę na jej ramieniu, ona zaś by go pocieszała.

— Wybywam. Muszę jej zawiązać rękę.

Samochód stał w podwórzu. Raz jeszcze przebył trasę, którą tak dobrze znał. Zrobiło się chłodniej. Przechodnie maszerowali trochę zwawiej i zatrzymywali się przed wiatrami.

Wszedł do windy, otworzył drzwi swoim kluczem; w pierwszej chwili był zaskoczony kiedy znalazł się twarzą w twarz z nową sprzątaczką. A więc zdecydowała się pracować cały dzień. Szafy i szuflady w korytarzu były otwarte.

— Co pani robi, mój króliku?

Mówił do niej jeszcze pani. Sam był zaskoczony. To długo nie potrwa.

— Jeżeli mam panu na coś się przydać, muszę wiedzieć, gdzie leżą rzeczy. Przy okazji wyszczotkuję ubrania, którym tego potrzeba.

— W takim razie zaraz mi pani pomoże.

Z kieszeni wydobyl listę, wyszukał dość dużą walizkę.

— Szara jerseyjowa sukienka.

— Warto by ją oddać do czyszczenia.

— Zona nie pamiętała, czy ją oddała, czy nie. Tym gorzej! Proszę ją dać. Potem, kolejno, kombinacje, majtki, pończochy, pantofle, cala reszta.

— Ja sama to zrobię. Pan wszystko pakuje byle jak.

Popatrzył na nią zaskoczony. Nie tylko była ładna, młoda i apetyczna, ale, jak widać, znała swój fach.

— To ma iść do więzienia?

— Tak.

— Perfumy też?

— Tak by wyglądało. Dopóki one są tylko aresztowane, korzystają ze specjalnego regulaminu. Nie wiem, do jakiego momentu.

— Widział ją pan?

— Nie chce się z mną widzieć. Właściwie, co się stało z osobą, która rano była u mnie w łóżku...

Spodziewał się, że jeszcze Bessie tu zostanie.

— Wstała niedługo potem, jak pan wyszedł, zamówiła jeszcze jedną kawę i przysłała sama do kuchni pomóc mi zaparzyć.

— Całkiem nago? — odpowiedział szorstko, jak zwykł.

— Włożyła pański szlafrok, który walał się po ziemi. Pogadaliśmy trochę. Zrobiłam jej kąpiel.

— Nic nie mówiła?

(Ciąg dalszy nastąpi)

.....



Z Domu Dziecka do własnego mieszkania

Książeczka mieszkaniowa dla Anielki Rosół

JUŻ po raz piąty w Województwie Zachodnim i Pomorskim Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług odbyła się uroczystość stanowiąca odpowiedź członków WZPHU na nasz apel o fundowanie książeczek mieszkaniowych dla sierot z Domów Dziecka. Cztery książeczki mieszkaniowe ufundowali poprzednie członkowie sekcji artykułów spożywczych i transportu towarowego. W ubiegłym piątek książeczkę z wkładem 8150 zł otrzymała wychowanka Domu Dziecka przy ul. Jagiellońskiej Anielka Rosół. Fundatorami daru są członkowie sekcji artykułów przemysłowych. Postanowili oni także otoczyć dziewczynkę troskliwą opieką, aż do czasu osiągnięcia przez Anielkę pełnoletności.

Na zdjęciu powyżej: Anielka Rosół otrzymuje książeczkę mieszkaniową z rąk prezesa WZPHU Stefana Stankiewicza

KURIEREM PO MIEŚCIE

O CZYM ZAPOMNIANO

NA Osiedlu Piastowskim w październiku ub. roku postawiono 28 słupów z nowymi lampami ulicznymi. Tymczasem do dzisiaj ani razu nie zażyły światła. Mieszkańcy wieczorami nadal muszą chodzić po omacku.

WIOSNA NA POGODNIE

W ostatnich dniach wiosna wracała na Pogodno coraz większymi krokami. Mieszkańcy tej dzielnicy porządkują obojętnością wokół swoich posesji oraz przylegające do domów ogródki. Niektórzy obcinają gałęzie drzew owocowych i przekopują działki, na których w lecie zakwitną kwiaty.

„KONIKI” ZNOW POD KINAMI

Ostatnio w szczecińskich kinach coraz trudniej zdobyć bilety. Wykupują je „koniki”, a następnie sprzedają z odpowiednim zyskiem. Niedawno zaobserwowaliśmy taką scenkę pod kinem „Delfin”. Prosimy organa porządkowe o interwencję.

PRZEBISNIEGI NA ULICY

Na ulicach pojawiły się handlarze sprzedające przebisniegi. Białe maulitki kwiatki należą jeszcze do rzadkości, ale już niebawem — jak co roku — liczba sprzedawczyń tych kwiatków znacznie się powiększy. Sygnalizujemy to funkcjo-

przesa sekcji artykułów przemysłowych Tadeusza Wasilewskiego.

Foto: W. Cieślakowa

„In nomine patris Gutenbergi Johannes...”

Drukarski chrzest

TEN OBRZĘD leży sobie już — bagatelka — pięć wieków. Wprowadził go bowiem sam wynalazca druku, Jan Gutenberg. A że drukarze — to tradycjonalistami jakich mało, przelo skrupulatnie, co kilka lat, z okazji „wyzwolenia” nowych Towarzystw Sztuki Drukarskiej, obrzęd ten organizują.

WCZORAJ WIECZOREM, w ZMS-owskim klubie „Tryglaw” odbyła się zatem kolejna ceremonia chrztu drukarskiego 25 „pogan”, którzy pomyślnie zdali końcowe egzaminy w zawo-

dzie poligraficznym. ZA STOLEM przydługim zasiadali, w uroczystość przybrani: mistrz ceremonii — B. JERZYKOWSKI, ojcowie chrzestni — B. WOJCIECHOWSKI i K. ROGÓZINSKI, gąbkowi — Z.B. MOKRACKI i H. CZEKAŁA oraz dwaj srodzy diawlowie — T. KOZAREK i K. ZIOBRO.

Po uroczystej przysiędze drukarskiej i odczytaniu aktu ceremonialnego, głos zabrał dyrektor Szczecińskich Zakładów Graficznych inż. HENRYK NARKIEWICZ, który w serdecznych słowach złożył nowo promowanym życzenia pomyślnej pracy, po czym „poganie”, z uśmiechem na ustach i duszą na ramieniu przystąpili do chrztu. A choć diawły uwijały się jak w ukropie, wywijając delikwencjom nad głowami siekiera, mieczem i czym się dało — każdy, po solidnym zmożeniu głowy przez ojców chrzestnych, uderzony w ramie wierszownikiem przez mistrza ceremonii, na podobieństwo rycerskiego pasowania, mianowany Towarzystwem Sztuki Drukarskiej zostawał i dyplom stosowny otrzymywał.

SZCZECIŃSKIE środowisko drukarskie należy do najbardziej prężnych w kraju, a Szczecińskie Zakłady Graficzne rokrocznie przekazują do pracy w produkcji wyszkolonych w za-

Notatnik szczeciński

▲ STUDIO Pantomimy PS, z okazji X-lecia swojej działalności, wykona program pt. „DEBIUTY”. Spektakl odbędzie się dziś, w niedzielę o godz. 19 w sali teatralnej klubu „Kontrasty”.

▲ UROCZYSTY koncert poświęcony pamięci wielkiego poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki, odbędzie się w sali teatralnej klubu „Kontrasty” (ul. Wawrzyniaka 7-a) dziś, w niedzielę o godz. 16. Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Koncentracja budownictwa na Pomorzanach

„KOLEJARZ” — największym inwestorem

DO największych placów budowy w Szczecinie zalicza się dziś osiedle „PIASTOWSKIE” i osiedle „POMORZANY”. Pierwsze z nich, zlokalizowane na Niebuszewie, stanowi „zagłębienie” budowlane spółdzielni mieszkaniowej „Wspólny Dom”. Rozległy teren Pomorzan podzielono na dwie części: tu etapami realizowane będzie budownictwo mieszkaniowe dla spółdzielni „KOLEJARZ”. Jest to największy inwestor budownictwa mieszkaniowego w Szczecinie.

wana będzie zabudowa „Pomorzan II”, gdzie „Kolejarz” otrzyma ma dalszych 1500 mieszkań. (z)



Tych lat nie odda nikt

Marszałkówna — Brusikiewicz do tablicy!

WIELEKA, jubileuszowa, bo X impreza z cyklu „TYCH LAT NIE ODDA NIKT” organizowana przez Woj. Przeds. Imprez Estradowych i „Kurier Szczeciński” będzie nosiła tytuł „Marszałkówna — Brusikiewicz do tablicy!” Udział w niej wezmą: L. Korsakówna, B. Marszał, B. Olkusz, W. Polanska, I. Santor, K. Brusikiewicz, J. Ofierski, T. Ross, St. Szymański, L. Kydryński oraz zespół muzyczny Janusza Senta.

Wykonawcy przedstawiają część programu prezentowanego ostatnio w Stancach Zjednoczonych i w Kanadzie. B. Marszał i K. Brusikiewicz zaprezentują „lekką szkolną” znaną z radiowej audycji „Podwieczorek przy mikrofonie”. Tańczyć będzie najlepszy aktualnie duet taneczny — soliści Teatru Wielkiego — B. Olkusz i St. Szymański.

Impreza odbędzie się 14 kwietnia w sali kina Colosseum. Zapotrzebowanie na zbiorowe bilety można składać w WPiA — ul. Garncarska 5, tel. 351-45.

Kronika wypadków

NIECZUJNY, groźny w skutkach wypadek wydarzył się wczorajszego popołudnia na ul. Granatowej w Podjuchach. 14-letni Grzegorz K. wybudował na podwórku „indiański” szałas z chrustu, do którego zaprosił dwie koleżanki: 9-letnią Renatę B. i jej rówieśnicę, Mirosławę M. Dzieci rozpaliły w szalase ognisko, na które podłożyły w pewnej chwili garść słomy. Płomień strzelił w górę i szałas zaczął się palić. Grzegorz K. pobiegł po wodę, a w tym czasie na obu dziećach zaczęły się ubrania. W rezultacie, Renata B. i Mirosława M. doznały ciężkich poparzeń ciała. Z płonącego szalasu wyłęgła się Grzegorz K., który również po parzył sobie ręce. Obie dziewczynki przewieziono do szpitala.

NA UL. Dubois pośliznął się i upadł na szyny tramwajowe 14-letni Andrzej P. Ponieważ zachodził podejrzenie, iż chłopiec doznał pokaleczenia nerki, skierowano go do kliniki urologicznej PAM.

WCZORAJ przed południem spłonęła altanka na ogródkach działkowych przy ul. Sikorskiego. Straty sięgają 600 zł. (ap)

PRZERWA w komunikacji tramwajowej

POTEŻNA awaria energetyczna sparaliżowała wczoraj życie w mieście. Uszkodzeniu uległy kolejne cztery kable energetyczne wysokiego napięcia. O godz. 9 pozbawiona została dopływu prądu dzielnica Niebuszewo. W godzinę później awaria objęła dalsze tereny miasta: część Pogodna i Śródmieścia. Przez prawie półtora godziny stały tramwaje linii 1 i 9 (w kierunku Głębokiego), 5 i 7 (w kierunku Krzykowskiej) oraz linii 3 i 4. Wstrzymany został dopływ prądu do wielu zakładów pracy. Ok. godz. 12 komunikacja tramwajowa została wznowiona, nadal jednak znaczna część miasta, w tym prawie całe Niebuszewo, pozostawała bez dostępu energii elektrycznej. (taw)

Jak nas poinformował prezes spółdzielni „Kolejarz” — Stanisław Skarwecki — obecnie na nowe mieszkania oczekuje ponad 4 tys. członków tej spółdzielni i około 2 tys. kandydatów. Dziś zapisy nowych kandydatów przyjmuje się już na lata 1978-79. Nie świadczy to wcale o zastój w realizacji zadań budowlanych dla tej spółdzielni. Jest to spowodowane generalnym wzrostem zapotrzebowania na spółdzielcze mieszkania, a jednocześnie zbyt powolnym wzrostem mocy przerobowej przedsiębiorstw wykonawczych.

W tym roku członkowie spółdzielni „Kolejarz” otrzymają prawie 350 nowych mieszkań. Na Pomorzanach już od lipca w odstępie 2 miesięcznych budowlanych z SPBM nr 1 przekazał 3 bloki, z których każdy ma 11 kondygnacji. Budynki te realizowane są z wielkopłytowych elementów oraz z gotową elewacją zewnętrzną. Pod koniec br. budowlani powinni także przekazać „Kolejarzowi” drugi budynek przy al. Wojska Polskiego ze 120 mieszkaniami typu M-3 i M-4. Nie wyklucza się możliwości otrzymania ponadplanowego obiektu, którym będzie 5 kondygnacyjny budynek o 14 klatkach schodowych, najdłuższy budynek na Pomorzanach.

Osiedle „Pomorzan”, stanowiące największy plac budowy, wznieszone jest metodą uprzedni słownia. Daje to gwarancję, że plany przekazania spółdzielni „Kolejarz” 3 tys. mieszkań do 1972 roku zostaną wykonane. Zaś w roku następnym osiedle to wzbogaci się o obiekty towarzyszące. Będą to: sklepy, szkoła, przedszkole, przychodnia itp. W następnych latach kontynu-

Z wokandy sądowej (I)

ANDRZEJ M. po ukończeniu szkoły podstawowej doszedł na widownię do wniosku, iż osiągnął już szczyt wykształcenia, gdyż nie podjął nauki zawodu. Mimo 19 lat, nie „plamił” sobie rąk pracą; pozostawał na garnusku rodziców. We wrześniu ub. roku znużony monotonią beczecznego życia w powiatowym miasteczku — ruszył w

drzej M. kradł co się dało, komu się dało i gdzie się dało, a Henryk M. zajmował się spieniężaniem pochodzących z przestępstwa towarów.

A robota „pałła” im się w rękach, pracowali prawie na akord, bo Andrzej M. od września do 13 października ub. roku, a więc przez niecałe dwa miesiące dokonał aż 21 „skoków” na mieszkania prywatne, strychy, balkony itp. Trzeba przyznać, że szczęście sprzyjało amatorowi cudzych, ciężką pra-

„Oczko” nie wróży szczęścia

świat. Człowiek — jak wiadomo — jest istotą towarzyską a więc łatwo i chętnie nawiązuje znajomości. W kilka dni po opuszczeniu rodzinnych pieleszy Andrzej M. poznał mieszkańca naszego miasta Henryka M. Ten go przegarnął, udzielił noclegów i karmił. Ale Henryk M. nie był najlepszym materiałem na opiekuna młodzieńca wracającego do życia; nigdzie nie pracował, w życie nie stronił, a i kanta w wymiarze sprawiedliwości nie miał czystego.

Trudno powiedzieć, by się z sobą zaprzyjaźnili, bowiem różnica wieku była dość znaczna (Henryk M. liczył 43 lata), ale na pewno zawiązał całkiem dobrze prosperującą spółkę. An-

drzej M. kradł co się dało, komu się dało i gdzie się dało, a Henryk M. zajmował się spieniężaniem pochodzących z przestępstwa towarów. A robota „pałła” im się w rękach, pracowali prawie na akord, bo Andrzej M. od września do 13 października ub. roku, a więc przez niecałe dwa miesiące dokonał aż 21 „skoków” na mieszkania prywatne, strychy, balkony itp. Trzeba przyznać, że szczęście sprzyjało amatorowi cudzych, ciężką pra-

Co pan tu robi? — spytał. (zdał) c.d.n.